

# Felicjan Andrzejczak, Nad przystanią

Nad przystanią ptaków wiedzie szlak  
Od jeziora znów nadciąga wiatr  
Dzisiaj wiem już wszystko, lecz nie wiem gdzie przyszłość  
Został tylko w myślach szlak

Jak te ptaki powracamy tu  
Biała łódka  
Z mego snu  
Młodzi zakochani płyną do przystani  
Pośród marzeń  
Pośród słów

Może wiersz napisze  
Uczuć krzyk uciszę  
I bez ciebie zliczę  
Nie wiesz jak mi ciebie brak  
Życie niby proste  
Ma wiraże ostre  
Które wiodą wciąż  
Wiodą wciąż na brzeg  
/2x

Nad przestania klucz żurawi mknie  
Zmierzyć się z marzeniem znów chcesz  
Biorę go za rękę w niebieskiej sukience  
Która chwyta polny głóg

Jak te ptaki też szukamy gwiazd  
Łódź śpi z dziobem wbitym w piach  
To już nie są żarty  
Wróżko postaw karty  
Wszystko nam wyjaśni czas

Może wiersz napisze  
Uczuć krzyk uciszę  
I bez ciebie zliczę  
Nie wiesz jak mi ciebie brak  
Życie niby proste  
Ma wiraże ostre  
Które wiodą wciąż  
Wiodą wciąż na brzeg  
/2x